

PROTOKÓŁ Nr 13/12
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej
z dnia 13 listopada 2012r.

W posiedzeniu komisji udział wzięli:

1. Radni w liczbie 5 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
2. Pani Agnieszka Ludwig – dyrektor MOPS w Myszkowie.
3. Pan Ryszard Milej – Prezes MTBS.
4. Pan Piotr Wysocki – Dyrektor MOSiR.

Nieobecni radni:

Pani Anna Kustra - Grabowska – usprawiedliwiona.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat problemu narkotykowego na terenie gminy.
4. Informacja na temat ilości, stanu technicznego i przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.
5. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
6. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski. Przywitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o jego przegłosowanie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku posiedzenia. W głosowaniu wzięło udział 5 radnych. Porządek został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Przewodniczący komisji poddał pod głosowanie protokół z ostatniego posiedzenia komisji. Do protokołu uwag nie zgłoszono. Protokół przy 5 głosach za został przyjęty – jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja na temat problemu narkotykowego na terenie gminy.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski wyraził swoją opinię odnośnie rzetelnie sporządzonej informacji na temat problemu narkotykowego na terenie gminy. Informację przygotowała pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS. Źródła finansowania zostały przedstawione literalnie. Przewodniczący komisji przywitał panią dyrektor oraz poprosił o omówienie przygotowanej informacji (materiał stanowi załącznik do protokołu).

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że przedstawiona informacja została sporządzona na podstawie badań statystycznych przeprowadzonych wśród 966 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów oraz około 200 osób dorosłych na terenie miasta. Porównała te dane z województwem śląskim, ze Strategią Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata

2006 – 2020 i z zapobieganiem narkomanii, przygotowaną przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie działające na rzecz zapobiegania narkomanii. W opracowaniu mało jest danych odnośnie województwa śląskiego, więcej jest danych ogólnopolskich. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych rzadko przyznają się do doświadczeń z narkotykami. Spośród wszystkich badanych uczniów, 8% przyznało się, że miało kontakt z narkotykami. Z danych ogólnopolskich wynika, że problem narkotykowy u młodzieży sięga 20% - 21%. Wiąże się to z tym, że w większych aglomeracjach narkotyki są bardziej dostępne, jest większa ilość lokali gastronomicznych prowadzących szerszą działalność typu dyskoteki. Z przeprowadzonych badań wynika, że młodzież najczęstszy kontakt z narkotykami ma na dyskotekach, na zbiorowych imprezach. Najbardziej popularnym narkotykiem jest marihuana, do jej używania przyznaje się 73% młodzieży deklarującej kontakt z narkotykami. Narkotyki typu amfetamina, kokaina i heroina są mniej dostępne z racji ceny. Niepokojące jest to, że młodzież eksperymentuje łącząc np. alkohol z marihuana, alkohol z lekami uspokajającymi. Z danych ogólnopolskich wynika, że zmienia się struktura osób przyjętych na leczenie. Maleje liczba młodzieży do 15 roku życia, rośnie liczba osób powyżej 45 roku życia, które poddają się leczeniu oraz liczba osób w wieku 25 – 34 lat. Maleje liczba osób korzystających z leczenia odwyku w wieku poniżej 24 roku życia. Jest to spowodowane napięciem życia. Problem narkotykowy w Myszkowie jest niewielki, również przestępczość jest znikoma. W ciągu kilku lat były dwa wyroki skazujące odnośnie narkotyków. Wiek inicjacji alkoholowej wśród uczniów w Myszkowie cały czas obniża się. W 2011r. był jeden przypadek w MOPS-ie, gdzie udzielano pomocy osobie z powodu narkomanii. Osoba ta była po terapii odwykowej, z zaburzeniami psychicznymi. Powodem jego sytuacji osobistej i życiowej była narkomania, były też inne przesłanki. Narkomania nie jest rażącym problemem na terenie Myszkowa, bardziej niebezpieczne były dopalacze. Przeprowadzono akcję zamknięcia sklepów z dopalaczami w Myszkowie. Otrzymała się duża kampania informacyjna w szkołach, z pomocą Sanepidu. Mimo przeprowadzonej na szeroką skalę akcji z dopalaczami, pozostały one w obiegu, ale nie są tak łatwo dostępne jak wówczas. Pani dyrektor odniosła się do tematu z poprzedniego posiedzenia komisji, sprzedaży skażonego alkoholu z Republiki Czeskiej. MOPS wystąpił z wnioskiem do Sanepidu odnośnie przeprowadzonej akcji związanej ze sprzedażą przedmiotowego alkoholu. Wszystkie punkty sprzedaży alkoholu zostały skontrolowane pod kątem obecności substancji skażonej. Sanepid poinformował, że skontrolowano na terenie Myszkowa czternaście punktów sprzedaży. Zabezpieczono 77 opakowań jednostkowych alkoholu, który pochodził z legalnego źródła, nie wykryto alkoholu bez oznakowania, czy banderoli. Na terenie Powiatu Myszkowskiego nie odnotowano zatruć po spożyciu przedmiotowego alkoholu.

Radny Eligiusz Uchnast powiedział, że w tamtym czasie zdarzały się zakupy prywatne na terenie Republiki Czeskiej. Wszystkich kupujących ten alkohol w dobrej wierze, nurtowały pytania, czy mają możliwość przebadania takiego alkoholu, gdzie i jaki byłby koszt takiego badania. Nigdzie nie było informacji, że można takie badanie przeprowadzić.

Pani Agnieszka Ludwik powiedziała, że raczej stacje sanitarne mają możliwość wykonania takiego badania, na pewno odpłatnie. Z jej orientacji wynika, że w Myszkowie takich badań nie przeprowadzano, zdarzały się taki przypadki w innych miastach. Wątpi, że takie osoby ujawniłyby się, skoro był wówczas zakaz zakupu alkoholu takiego pochodzenia.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski powiedział, że rozporządzenie było literalnie jednoznaczne, nie chodziło o badania tylko o zakaz obrotu i spożycia alkoholu powyżej 20% ze źródła pochodzenia z Republiki Czeskiej. Podziękował pani kierownik MOPS za przedstawienie informacji nt. problemu narkomanii oraz alkoholizmu oraz pochwalił za

działanie, które zaowocuje na najbliższej sesji w postaci kilku projektów uchwał. Pochwalił również radną Jadwigę Nowak za pomysł na skonstruowanie projektu uchwały dotyczącego przekazania 10 tys. zł na doposażenia poradni leczenia uzależnień-punkt terapii grupowej. Dzięki pomysłowi i działaniu komisja mogła w tak krótkim czasie przekazać pomoc finansową Poradni Leczenia Uzależnień przy ul. Partyzantów. Spodobał się pomysł przekazania 10 tys. zł Komendzie Powiatowej Policji, złożył podziękowania całej komisji za szybkie działania. Przewodniczący komisji życzył każdej stałej komisji Rady Miasta, aby pomysły powstania uchwał były tak szybko realizowane jak na Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Czas powstania tych uchwał był krótszy niż dwa miesiące.

Pani Agnieszka Ludwig powiedziała, że omawiana profilaktyka powinna być szeroką profilaktyką, tzn. im więcej osób i instytucji jest zaangażowanych, tym będzie większy efekt.

Pan burmistrz dodał, że ksiądz z parafii w dzielnicy Mrzygłód prowadzi grupę artystyczno – teatralną, która przygotowuje wraz z MZEASZiP przedstawienie o tematyce profilaktycznej. W listopadzie będą przygotowane przedstawienia dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjalnych. Zainteresowanie ze strony szkół było tak duże, że takich przedstawień będzie więcej niż jedno. Gminę to działanie nic nie kosztuje, udostępnia tylko salę.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski zaproponował zaopiniowanie informacji przedstawionej przez panią dyrektor MOPS.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu brało udział 5 radnych, przy 5 głosach za, komisja zaopiniowała informację jednogłośnie pozytywnie.

Do punktu 4.

Informacja na temat ilości, stanu technicznego i przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem.

Przewodniczący przywitał prezesa MTBS pana Ryszarda Mileja. Wszyscy radni otrzymali informację na temat ilości, stanu technicznego i przeprowadzonych remontów lokali socjalnych oraz dalszych planów związanych z ich pozyskiwaniem. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Poprosił pana prezesa o przedstawienie informacji, wcześniej zadał kilka pytań panu burmistrzowi. Kto w urzędzie miasta i jaka ilość pracowników zajmuje się tematem mieszkań socjalnych i komunalnych.

Pan burmistrz powiedział, że zadania są podzielone. Jedna osoba pisze wnioski i sprawdza ich poprawność oraz możliwość przyznania dodatków mieszkaniowych. Druga osoba nadzoruje przydział tych mieszkań socjalnych i współpracuje z Komisją Mieszkaniową. Podkreślił znaczącą rolę Komisji Mieszkaniowej, składającej się z dziewięciu osób pochodzących z różnych instytucji.

Przewodniczący komisji dodał, że zapytał tylko o pracowników urzędu miasta, którzy pobierają za te działania wynagrodzenie oraz działają na rzecz społeczeństwa. Zwrócił się do prezesa MTBS z szeregiem pytań, jednocześnie oceniając jego sprawozdanie bardzo nisko. Jakie są koszty czynszu lokali socjalnych i jaki procent tego czynszu stanowi opłata na fundusz remontowy i opłata eksploatacyjna.

Pan Ryszard Milej wyjaśnił, że MTBS jest tylko zarządcą, pozbawionym sił sprawczych. MTBS jest jedyną firmą, jaka zgłosiła się do przetargu. Spółka sprawuje zarząd nad lokalami socjalnymi i komunalnymi miasta. Jako zarządca spółka porusza się tylko w tych środkach, które otrzymuje od miasta. MTBS faktycznie nie kreuje polityki socjalnej i komunalnej, tylko

pełni funkcję Administratora. Jeśli chodzi o czynsze, są one ściągane przez MTBS, część mieszkaniową z lokali socjalnych, czyli właściwy czynsz jest przekazywany do urzędu miasta. Natomiast przychodem MTBS są media. W większości lokali socjalnych, m.in. przy ulicy Kościuszki brak jest indywidualnych umów na dostawę mediów do poszczególnych mieszkańców.

Przewodniczący komisji powiedział, że jego pytanie nie dotyczyło mediów, tylko jaka część czynszu to usługi remontowe i eksploatacyjne.

Prezes Ryszard Milej powiedział, że w przypadku mieszkań socjalnych nie ma takich naliczeń.

Przewodniczący komisji powiedział, że każdy mieszkaniec tego miasta, który mieszkał w tego rodzaju mieszkaniach, ponosił opłatę za część eksploatacyjną i remontową. Powtórzył pytanie, kładąc nacisk na elementy składowe czynszu w mieszkaniach socjalnych.

Prezes Ryszard Milej powiedział, że może to sprawdzić. Jeżeli chodzi o remonty, MTBS otrzymuje z urzędu miasta plan środków na remonty i w tej kwocie się porusza. Żadne kwoty z czynszu nie są zabierane, spółka otrzymuje je osobno z urzędu miasta. Plan środków na remonty jest uszczegółowiony pod względem kwot oraz planowanych remontów. Pracownicy MTBS i Urzędu Miasta znają realne potrzeby mieszkańców, z tego powodu często te środki są przerzucane na inne pozycje. Ostatnio była potrzeba większej wymiany okien.

Przewodniczący komisji powiedział, że chodzi o konkretną kwotę 36.466 zł przeznaczoną na remont 73 lokali socjalnych. Oznacza to, że na jeden lokal mieszkalny przypada 499 zł. Mamy trzy osoby zatrudnione, które pobierają pensję. Czy kwota 499 zł na remont jednego lokalu na cały rok to wystarczająca kwota. Za tą kwotę nie da się nic zrobić.

Pan Ryszard Milej doskonale zdaje sobie sprawę, że te środki są niewystarczające, ale takimi MTBS dysponuje.

Przewodniczący komisji powiedział, że zadał pytanie panu burmistrzowi, są trzy osoby na etatach, których utrzymanie jest większe niż kwota przeznaczona na remonty. Chodzi o zasadność tego. Zwrócił się do radnych z zapytaniem „czy mamy stać w miejscu i mówić, że nie ma mieszkań socjalnych czy komunalnych?”. Czy ktoś z mieszkańców wymienionych lokali socjalnych poniósł karę za dewastację mieszkania. Jaka jest ściągalność czynszu.

Pan Ryszard Milej powiedział, że radni mogą w każdej chwili otrzymać zestawienie o ściągalności czynszów, które są przedstawiane w urzędzie miasta.

Pan burmistrz dodał, że podczas wielu dyskusji poruszanych na ostatnich sesjach pojawiał się temat „mieszkaniówki”. Uporządkował kilka rzeczy. Innym zasobem są mieszkania prywatne wspólnot, którymi zarządza ktoś inny nie MTBS, innym zasobem są prywatne mieszkania wspólnot, które wybrały sobie jako zarządcę MTBS. Kwestia regulacji czynszu i co się w nim zawiera ma charakter nie tylko umowny. Druga grupa to są mieszkania, które są regulowane na bazie zasobów mieszkań, na które ma wpływ ustawa o wspieraniu budownictwa społecznego, czyli dawna idea MTBS, która teraz zamarła. Jest regulacja prawna, skoro art. 28 ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego mówi, że MTBS może osiągać dochód, powstaje dylemat, czy ten przepis daje możliwość ustalenia wielu elementów składowych czynszu. Trzecia grupa to mieszkania, którymi zarządza pan prezes,

bo z uwagi na mieszkania socjalne nikt nie chce stawać do przetargu. Uzasadnił dlaczego. Gmina ma dwa zasoby mieszkań socjalne i komunalne. Mieszkania komunalne mają podobny zakres jak zasób w MTBS, który podlega zasadom regulacyjnym czynszu. Jeśli jest np. kredyt to jest on częścią składową czynszu. W mieszkaniach socjalnych koszt czynszu to 15 groszy za m². Mieszkania te są adresowane dla osób społecznie nisko uposażonych. Za czynsz pobiera opłaty pan prezes i przekazuje do urzędu. Możliwości egzekwowania zaległości praktycznie nie ma żadnych. Na gruncie innych przepisów eksmitowanie osoby z mieszkania gmina jest zobowiązana wskazać mieszkanie zastępcze. Zasoby mieszkań socjalnych z racji przepisów muszą być gorszym standardem z uwagi na to, że ponosi się za nie małe opłaty. W przypadku zaległości w takich zasobach prezes MTBS odcina czasem komuś prąd, żeby zmobilizować do zapłaty czynszu. Osobną kwestią są pensje 2,5 etatu zatrudnionych w urzędzie. Bez względu na to, czy gmina będzie mieć mieszkania socjalne wypłata dodatków mieszkaniowych w innych zasobach takich jak spółdzielnie mieszkaniowe należy do gminy. Ten etat w urzędzie jest jak najbardziej zasadny. Drugi etat jest również zasadny, ponieważ zajmuje go osoba, zajmująca się przydziałem mieszkań, współpracuje z Komisją Mieszkaniową. Zasoby mieszkaniowe socjalne to nie tylko mieszkania przy ul. Kościuszki i ul. Kopernika, to również mieszkania w zasobach spółdzielni mieszkaniowej Mystal, za które gmina ponosi niewielkie koszty na zasadzie porozumienia. Mieszkańcy tych zasobów płacą nieco większy czynsz niż mieszkańcy zasobów przy ul. Kościuszki i ul. Kopernika. Jest to działanie prospołeczne gminy. Spółdzielcy nie chcą wśród swoich mieszkań mieć zasoby socjalne. Może okazać się, że spółdzielnia Mystal wypowie gminie umowę i eksmitowanych zostanie kilka rodzin.

Pan Ryszard Milej wtrącił, że taka jedna eksmisja trwa najprawdopodobniej.

Pan burmistrz powiedział, że nie broni w ten sposób pracowników na 2,5 etatach, ponieważ pewne czynności muszą być ponoszone i nie odzwierciedla tego sprawozdanie.

Radny Eligiusz Uchnast dodał, jako członek Komisji Mieszkaniowej, że ma nadzieję, że nie chodzi o ograniczenie etatów w urzędzie miasta. Komisja ma duży zakres tematów do realizacji, osoba w urzędzie zajmuje się pracami administracyjnymi komisji, przygotowuje dokumenty zgodnie z aktualnymi przepisami. Podkreślił ogromny nakład pracy tej osoby.

Pan Ryszard Milej dodał, że mieszkania socjalne są najniższym szczeblem. Powinny być tzw. straszakiem dla osób zamieszkujących mieszkania komunalne, żeby płacili. Do mieszkania socjalnego można byłoby przenieść dłużników, którzy zalegają z czynszem na bardzo duże kwoty. W tej chwili prezes oczekuje na uprawomocnienie się kilku wyroków eksmitujących dłużników bez prawa do lokalu mieszkalnego. Może w ten sposób ludzie zaczną płacić.

Przewodniczący komisji powiedział, że może nie należy od razu stosować takich radykalnych metod. Zaproponował metodę zachęty. Jeśli osoby będą płacić regularnie za mieszkanie, w pierwszej kolejności będą mieć wykonany remont.

Pan burmistrz powiedział, że zgodnie z przepisami gminie nie wolno odmówić remontu mieszkania za minimum środków, nawet dużemu dłużnikowi.

Przewodniczący komisji zapytał, czy nawet, jeśli ktoś zdewastuje mieszkanie, okno, gmina ma też obowiązek wykonania remontu.

Pan burmistrz odpowiedział twierdząco.

Przewodniczący komisji powiedział, że powinno się zakończyć pobłażanie tym osobom, które niszczą dobro wspólne w postaci mieszkania socjalnego.

Pan burmistrz powiedział, że zgodziłbym się z tym argumentem, gdyby ta osoba była sprytna życiowo. Gmina musi brać pod uwagę fakt, że ludzie mają różne sytuacje życiowe, czasem po stracie pracy po kilku latach psychika nie wytrzymuje. Są ludzie w naszym społeczeństwie, które są psychicznymi wrakami i gmina nie może ich pozostawić bez pomocy.

Pan Ryszard Milej powiedział, że w tego typu mieszkaniach są media, które MTBS musi zapłacić. Problem leży w ściągnięciu zaległości. Czasem stosowanie drastycznych metod w postaci odcięcia prądu na 1 dzień powoduje, że ludzie płacą. Ściągalskość zwiększa się czasem o 40%. Zdarza się, że są przychodzą do MTBS ludzie ciężko pokrzywdzeni przez los i otrzymują od spółki pomoc.

Pan burmistrz powiedział, że na przestrzeni lat funkcjonowania MTBS pozycja zarządzania zasobami gminnymi w sprawozdaniach spółki wykazuje najwyższą stratę. W społeczeństwie od lat ukształtowana jest mentalność, że za gminne mieszkania się nie płaci.

Przewodniczący komisji zapytał jak burmistrz zachęci radnych, żeby poparli ideę utworzenia mieszkań socjalnych w internatach na Będuszu, podczas gdy przynoszą duże straty.

Pan burmistrz wtrącił, że zawsze używa sformułowania mieszkania komunalno – socjalne. Gmina chce wygospodarować około 60 mieszkań komunalnych na bazie internatu i najwyżej 10 mieszkań socjalnych. Mieszkania socjalne będą miały niższy standard poprzez mniejszą powierzchnię.

Pan Ryszard Milej dodał, że dobrym rozwiązaniem w egzekwowaniu należności jest wykonanie mediów odrębnie dla każdego mieszkania.

Pan burmistrz powiedział, że w opłacalności mieszkań socjalnych liczą się inne rzeczy. Jeżeli pan Buczek kupił mieszkania w dzielnicy Pohulanka i podwyższył standard tych mieszkań, zgodnie z prawem podwyższył czynsz. Okazuje się, że pana Buczka ludzie się boją, a gminy nie. Na tych zasobach zmniejszyło się zadłużenie. Pan Buczek eksmitując mieszkańca ze swoich zasobów wysyłał do gminy powiadomienie, żeby zapewniła lokal socjalny. Gdy gmina nie ma lokalu socjalnego, zaczyna wspierać mieszkańca, żeby nie został eksmitowany. Liczba mieszkań socjalnych powinna być dopasowywana do sytuacji aktualnej gminy. Powinna być optymalizowana, nie powinno być nadmiaru mieszkań. Nadmiar może być w postaci czterech mieszkań, zamiast kontenerów, z których wycofał się pan prezes.

Pan Ryszard Milej powiedział, że to powinno wynikać z potrzeby. Przy wyliczaniu takich potrzeb mieszkań socjalnych zaproponował, aby wyjść od tego, ile osób trzeba wysiedlić z mieszkań komunalnych. Z wybudowania mieszkań socjalnych będzie zysk.

Radny Eligiusz Uchnast zaproponował powrót do polityki kontenerów.

Radna Elżbieta Kościow zapytała o budynek przy ul. Kopernika 80, gdzie jest 20 lokali mieszkalnych, ile z tych lokali jest zamieszkałych. Z obserwacji wynika, że kilka lokali jest zamieszkałych.

Pan Ryszard Milej powiedział, że na następny dzień może podać listę osób zameldowanych i zamieszkałych. Przypuszcza, że wszystkie lokale są zajęte. W jednym mieszkaniu miał być remont, więc może nie być zasiedlone. Poruszył bardzo ważną kwestię, wiele budynków socjalnych powinno być wyłączonych z eksploatacji, chodzi o ulice: Kopernika i Kościuszki 247, budynki są w złym stanie technicznym.

Radna Elżbieta Kościow przychyliła się do opinii przewodniczącego komisji dotyczącej przedstawionej przez prezesa informacji, która jest niewielka. Gdzie aktualnie odbywają się bieżące naprawy i remonty. Czy przewody kominowe są robione wszędzie. Czy po odbiorze lokalu są wykonywane w nim remonty.

Pan Ryszard Milej powiedział, że naprawy i remonty są robione tam, gdzie jest taka potrzeba. Wyjaśnił, że przedstawione sprawozdanie jest sprawozdaniem zarządczym, nie właścicielskim, stąd takie skrótowe informacje. Czasem w tych mieszkaniach dochodzi do takich sytuacji, że osoba zamieszkująca porąbała podłogę, żeby ogrzać mieszkanie. Remont po odbiorze jest wówczas konieczny.

Radna Jadwiga Nowak zapytała co prezes stara się zrobić, żeby zmienić tą sytuację.

Pan Ryszard Milej powiedział, że nic nie może zrobić, ponieważ jest podmiotem zewnętrznym wybranym do zarządzania, nie do kreowania rzeczywistości. MTBS nie jest jednostką organizacyjną gminy, tylko zewnętrznym podmiotem prywatnym w myśl realiów gospodarczych.

Radna Jadwiga Nowak zapytała, w jaki sposób prezes stara się podwyższyć standard mieszkań socjalnych. Zarządca jest zobowiązany dbać o stan tych mieszkań.

Pan Ryszard Milej powiedział, że robi tylko to, na co zlecenie dostanie od gminy. Mimo ewidentnych strat na działaniach, spółka stara się angażować np. w ściąganie wszystkich mediów, które są nieściągalne. Zarządca porusza się w tych kwotach, które daje mu gmina.

Przewodniczący komisji zaproponował, aby wyliczyć, co należy do zadań zarządcy. Do zadań zarządcy należy czuwania nad ściąganiem czynszów i wywiązanie się z tego zobowiązania zerowego. Na jakim poziomie jest ściągalność czynszów.

Pan Ryszard Milej powiedział, że ściągalność czynszów wynosi od 80 – 90%.

Przewodniczący komisji powiedział, że najłatwiej powiedzieć, że się nie da. Przyznał, że mieszkał kiedyś w zasobach, gdzie był zarządca. Miał określoną pensję i musiał wykazać, że jego firma funkcjonuje. Nikt od prezesa nie wymaga nowych inwestycji, tylko zarządzania. Jeżeli brakuje pieniędzy prezes powinien się o nie upominać. Dodał, że na mieszkaniach socjalnych była strata, gmina dopłaciła o mieszkań socjalnych 178 tys. zł.

Pan burmistrz powiedział, że strata wykazywana była w dziale przez MTBS, obejmuje nie tylko mieszkania socjalne, ale najtrudniejszą materię mieszkaniową.

Pan Ryszard Milej powiedział, że w swoich zasobach mieszkaniowych, co 3 miesiące podpisuje plik około trzystu wezwań do zapłaty, z czego 5-10% osób zapłaci. Po powtórny wezwaniu wysyłany jest nakaz zapłaty, następnie sprawa trafia do komornika. Ściągalność

kończy się na tym etapie, że egzekucja przez komornika nie jest możliwa. Prezes przyznał, że rozmawiał na ten temat z dużymi firmami windykacyjnymi.

Pan burmistrz powiedział, że niektóre miasta takie metody siłowe stosują.

Radna Jadwiga Nowak zapytała, czy te osoby dostają dodatki mieszkaniowe.

Radna Mirosława Picheta zwróciła uwagę, że dodatek mieszkaniowy przysługuje tym, którzy płacą za mieszkanie. Czy zatrudnienie takiej firmy windykacyjnej jest opłacalne.

Pan burmistrz powiedział, że dodatki mieszkaniowe przysługują mieszkańcom zasobów komunalnych, którzy płacą za mieszkanie.

Pan Ryszard Milej powiedział, że gdyby taka firma zagwarantowała 90% ściągłości, a wzięłaby za to 50%, jest gotowy skorzystać z takich usług. Takie firmy gwarantują ściągłość około 10%.

Radna Jadwiga Nowak przyznała, że jej wcześniejsza wypowiedź została źle odebrana. Chodziło o to, że brakuje jej spojrzenia prezesa na lokale socjalne, jako gospodarza. Jak zadbać o to, żeby te mieszkania były i miały jakiś poziom. Zaproponowała, aby w ten proces włączyć mieszkańców tych lokali.

Pan Ryszard Milej powiedział, że przy mieszkaniach socjalnych jest to ułamek procentowy, który można włączyć, ponieważ występuje tam problem alkoholowy. Podkreślił istotny problem, jakim jest brak środków.

Przewodniczący komisji po wysłuchaniu prezesa doszedł do przytłaczającego wniosku, że człowiek poszkodowany przez los otrzymuje tyle świadczeń socjalnych, że nie musi pracować. Czy przez swoją nadwrażliwość i brak konsekwencji w ściągłości ludzie zostali nauczeni korzystania z bezrobocia. Radni tego nie zmieniają tylko posłowie.

Pan Ryszard Milej przyznał rację przewodniczącemu komisji, mówiąc, że te wszystkie ustawy zmieniły mentalność ludzi. Mają podejście roszczeniowe, przychodzą z takim nastawieniem, że im się wszystko należy, nic nie dając w zamian.

Pan burmistrz powiedział, że instytucje państwowe nie mogą wykazać się brakiem wrażliwości, nawet w najbogatszych krajach udzielają takiej pomocy ze względów socjologicznych, sanepidowskich, czy bezpieczeństwa. Czasem nie da się znaleźć złotego środka. Można się również zastanawiać, któremu przedsiębiorcy pomóc, żeby tworzył miejsca pracy. Jest szereg narzędzi w różnych obszarach życia, regulowanych przez prawo, które należałoby poprawiać oraz korzystać z oddolnej inicjatywy.

Radna Jadwiga Nowak powiedziała, że sposobem pomocy dla mieszkańców są drobne roboty interwencyjno - komunalne. We współpracy z Urzędem Miasta, Powiatowym Urzędem Pracy można coś zrobić.

Pan burmistrz powiedział, że nie ma przeszkód, żeby bezrobotny dostający zasiłek został przysłany do gminy. Gmina zapewni pracę i materiały.

Przewodniczący komisji powiedział, że system działania urzędów pracy nie jest na obecne czasy. Brak jest krótkiej ścieżki urząd-pracodawca. Przykładowo pracodawca potrzebuje osób

do prac sezonowych i udaje się do urzędu pracy. Nie ma czegoś takiego. Urzędy pracy opierają się na utartych schematach. To samo dotyczy mieszkań socjalnych.

Pan Ryszard Milej dodał, że w mieszkaniach socjalnych, żeby nie generować kosztów, MTBS nie zatrudnia firmy sprząającej zewnętrznej. Wprowadzony został system, że kilka osób chętnych, które chcą odpracować, sprząta tam bezgotówkowo. Dostają umowę zlecenie, a te pieniądze trafiają do MTBS lub do Urzędu Miasta. Zdarzają się sytuacje patologiczne. Osoby, które miały sprzątać klatki w budynkach socjalnych, sprzedały sprzęt do sprząwania i przeznaczały pieniądze na alkohol.

Przewodniczący komisji powiedział, że w większości instytucji nie jest obsługiwana osoba nietrzeźwa. Powinno to dotyczyć Powiatowego Urzędu Pracy, Urzędu Miasta, MOPS i innych instytucji. W tych instytucjach powinny być wywieszane ogłoszenia o nieobsługiwaniu osób nietrzeźwych. Zaproponował proste rozwiązanie, każda instytucja powinna mieć alkomat. Pijane osoby nie mogłyby np. odebrać zasiłku, zmobilizowałyby to ich do bycia trzeźwym przynajmniej dwa razy w miesiącu.

Pan burmistrz obawia się, że wiele osób rozpoczęłoby społeczną dyskusję, że to jest niekonstytucyjne.

Pan Ryszard Milej powiedział, że zdarzyło się kiedyś, że nie przyjął nietrzeźwej osoby, natychmiast znalazła się ona u burmistrza, być może nawet w redakcji gazety myszkowskiej.

Przewodniczący komisji powiedział, że po tak burzliwej dyskusji nt. sprawozdania jest przekonany, że prezes Milej jest zarządcą wywiązującą się ze swoich obowiązków. Dodał, że jego pytania skierowane do prezesa i pana burmistrza nie były złośliwe.

Radna Elżbieta Kościow powiedziała, że radni liczą, że prezes będzie w dalszym ciągu starał się poprawiać warunki socjalne ludzi poszkodowanych przez los. Mija III kwartał, jaki wynik finansowy ma MTBS.

Pan Ryszard Milej powiedział, że wynik finansowy jest dodatni liczy, że rok zakończy się również zyskiem.

Radny Eligiusz Uchnast zapytał, jak się układa współpraca z Galerią Oczko.

Pan Ryszard Milej powiedział, że MTBS nie współpracuje z Galerią Oczko, jedynie wypełnia postanowienia umowy zawartej przez dwa podmioty gospodarcze. Przy wypełnianiu umów zawsze pojawiają się wątpliwości, ale od tego są prawnicy. MTBS wraz z prezesem Kotzurem rozwiązuje problemy na razie bez ingerencji sądu.

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy pan Kotzur płaci czynsz na bieżąco oraz czy nie ma zaległości w spłacie kredytu do banku.

Pan Ryszard Milej odpowiedział twierdząco, a jeśli chodzi o zaległości, nic mu o tym nie wiadomo.

Radna Mirosława Picheta zapytała, w czym leży problem.

Pan Ryszard Milej powiedział, że chodzi o różne kwestie interpretacyjne zapisów umowy. Przeprasił, że to jest tajemnica handlowa.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski podziękował prezesowi za podjęcie trudnego tematu, jakim są mieszkania socjalne. Oby zapotrzebowanie na mieszkania socjalne malało, nie rosło.

Do punktu 5.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie przekazania środków finansowych dla Komendy Powiatowej Policji w Myszkowie.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 5 radnych, przy 5 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano jednogłośnie pozytywnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie uchwalenia zmiany do „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii” dla Miasta Myszkowa na 2012r.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 5 radnych, przy 5 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano jednogłośnie pozytywnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu miasta Myszkowa na 2012r. dla Starostwa Powiatowego w Myszkowie na dofinansowanie zadania doposażenia poradni leczenia uzależnień - punkt terapii grupowej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 5 radnych, przy 5 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano jednogłośnie pozytywnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu współpracy Gminy Myszków w 2013r. z organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 5 radnych, przy 5 głosach za, projekt uchwały zaopiniowano jednogłośnie pozytywnie.

Do punktu 6.

Sprawy różne.

Przewodniczący komisji pan Andrzej Ciesielski podjął temat wynikający z pisma skierowanego do Przewodniczącej Rady Miasta ze Stowarzyszenia Pomocy Rodzinom Dzieci Cierpiących Wskutek Inwazyjnych Chorób Bakteryjnych. Chodzi o szczepionkę przeciwko pneumokokom, które wywołują zapalenie płuc. Powiedział o dużej śmiertelności wśród niemowląt zarażonych pneumokokami. Pismo zawiera informację, że inne samorządy dofinansowują taką szczepionkę. Wyraził swoją opinię jako lekarz, że jest za szczepieniem przeciwko pneumokokom. Samorządy lokalne nie zastąpią państwa. Z drugiej strony dlatego samorządy miałyby dofinansowywać tę szczepionkę, a nie np. rota wirusy czy inną. Omówił kalendarz szczepień u dzieci powyżej 2 miesiąca życia. Zaproponował, żeby decyzje o dofinansowaniu szczepionki omawianej w piśmie podejmowało Ministerstwo Zdrowia.

Przewodniczący komisji zwrócił się z pytaniem do pana burmistrza o podwyżkę wody w 2013r. o 7,5% i ścieków o 12% oraz śmieci. Dlaczego ta podwyżka jest taka duża, to jest wielokrotność inflacji. Czy obywatele to wytrzymają.

Pan burmistrz powiedział, że jeżeli byłaby formuła prawna i majątek wodociągów nie byłby przekazywany, nie byłoby tendencji do rosnącej ceny wody. Każdy obywatel uczestnicząc w obrocie gospodarczym ponosi większe koszty. Nie ma innego wyjścia. Przekazując każdy element majątku dotyczącego oczyszczalni, dochodzi amortyzacja i będzie to skutkowało wzrostem cen wody.

Przewodniczący komisji zapytał burmistrza, jak radni emocjonalnie mają się zachować po wystąpieniu na przedostatniej sesji związków zawodowych ZWiK. Czy jeżeli radni będą głosować za podwyżką wody lub nie, czy głosy radnych w ogóle mają jakieś znaczenie. Decyzja radnych nie ma żadnego przełożenia realnego, więc po co to wszystko.

Pan burmistrz powiedział, że taka decyzja ma przełożenie, ponieważ radni udowodnią w ten sposób, że potrafią stanąć po jednej stronie. Zastanawia się, dlaczego prezes ZWiK ponosząc duże koszty na budowę zlewni nie założył w cenach wody zysku. Potrzebna jest merytoryczna dyskusja. Dodał, że podwyżka wody wychodzi z wyliczenia kosztów. Jest rozporządzenie ministra finansów, które określa zasady jak się kształtuje stawkę cen wody. ZWiK jest to spółka prawa handlowego.

Radna Jadwiga Nowak zapytała, czy w wodociągach są cięte jakieś koszty.

Pan burmistrz powiedział, że prezes ZWiK ma jedno wyjście, może wyprowadzić część rzeczy, które robi załoga na zewnątrz, będzie to o połowę tańsze. Czy ktoś wsparł prezesa. Załoga składa się z fachowych i mądrych ludzi.

Radna Jadwiga Nowak powiedziała, że wkraczanie w pewne prawa pracodawcy jest niedopuszczalne np. Fundusz Świadczeń Socjalnych czy regulamin wynagradzania.

Przewodniczący komisji powiedział, że to jest sprawa prezesa.

Pan burmistrz powiedział, że z kodeksu pracy po 40 latach pracy przysługuje 400% wynagrodzenia, w wodociągach jest 800%. Spółki na to nie stać dzisiaj. Wodociągi wykonały bardzo dużo inwestycji i remontów, których nie planowały. Wymienił zamrażanie wody, kolizję z wodociągiem na Mrzygłodzkiej i wiele innych. Powiedział, że należy się spodziewać, że pod koniec roku w wodociągach będzie strata. Wodociągi założyli kalkulację cen wody bez zysku i teraz po dziewięciu miesiącach mają sprzedaż na ściekach niższą o około 460 tys. niż w ubiegłym roku.

Przewodniczący komisji powiedział, że nie zgadza się z tak wysoką podwyżką.

Pan burmistrz powiedział, że radni nie mogą partycypować tej podwyżki, ponieważ wychodzi ona z kalkulacji bez założonego zysku. Można mieć tylko zarzut do wodociągów, że nie szukają na poszczególnych składnikach oszczędności. Są firmy, które stosują inne technologie, co powoduje, że zrzucają mniej wody i płacą mniej za ścieki. Kilku strategicznych przedsiębiorców w Myszkowie albo zmieniło technologię albo mają zmniejszoną ilość zamówień i wysyłają mniej ścieków.

Przewodniczący komisji powiedział, że obywatele w 2013r. czeka podwyżka wody, wywóz śmieci, podatku od nieruchomości, podatku od gruntu. Przy zamrożonej koniunkturze i obniżonych dochodach niewiele osób się na to zgodzi.

Pan burmistrz powiedział, że można ograniczyć pewne działania. Podkreślił, że nie zwolni więcej pracowników z Urzędu Miasta, ponieważ musi wprowadzić 01.07.2013r. ustawę śmieciową. Główna oszczędność po stronie budżetu to zdjęcie zadania inwestycyjnego, wtedy będzie mniejszy kredyt. Gmina może nie realizować nowych inwestycji, tylko kontynuować te rozpoczęte. Można odwołać wniosek o dofinansowanie zadania inwestycyjnego dotyczącego strefy ekonomicznej. Gmina nie podwyższy w tym roku podatku rolnego i podatku od środków transportu, tak jak to czynią inne gminy. Pewne rozpoczęte inwestycje gmina musi skończyć, nie może ponosić kosztów niedokończenia inwestycji. Po drugie to, co gmina zawnioskowała na dofinansowanie muszą być zabezpieczone środki w budżecie. Po trzecie pewne zadania muszą być zrealizowane, ponieważ tracą ważność przygotowane wcześniej dokumentacje.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodniczący komisji

Andrzej Ciesielski